

Zaplecze gospodarcze Krakowa w świetle dokumentu lokacyjnego z 1257 r.

Uposażenie Krakowa przyznane mu przy lokacji dość rzadko było przedmiotem analizy historyków. Z dawniejszych badaczy kwestię tę podnosili m.in. St. Zachorowski¹ i K. Bąkowski². Zazwyczaj jednak identyfikowano uposażenie miasta z majątkiem, jaki przy lokacji otrzymywali zasadźcy-wójtowie. Dopiero J. Ptaśnik dokonał klasyfikacji na trzy grupy właścicieli: miasto jako całość, poszczególni mieszczanie jako osoby prywatne oraz wójt³. Jeśli chodzi o nowsze badania, należy wymienić przede wszystkim studia J. Mitkowskiego nad dokumentem lokacyjnym i lokacją Krakowa⁴.

W dokumencie lokacyjnym wyraźnie rozgraniczono uposażenie miasta od uposażenia wójtów. Jeśliby przyjąć hipotezę

^x Jest to fragment pracy magisterskiej pt. "Przedsiębiorstwa przemysłowe średniowiecznego Krakowa - ze studiów nad strefą podmiejską", napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. F. Kiryka.

¹ St. Zachorowski, Kraków biskupi, Rocznik Krakowski, t. 8, 1906, s. 109 i 110.

² K. Bąkowski, Kraków przed lokacją z roku 1257, Kraków 1935, s. 174.

³ J. Ptaśnik, Miasta w Polsce, Lwów 1922, s. 41.

⁴ J. Mitkowski, Kraków lokacyjny, w: Kraków. Studia nad rozwojem miasta, pod red. J. Dąbrowskiego, Kraków 1957, s. 117-139.

zakładającą istnienie rady miejskiej Krakowa już w 1257 roku⁵, to uposażenie miasta znalazłoby się pod zarządem rady. Jest rzeczą interesującą, że miasto Kraków nie otrzymało przy lokacji żadnego zakładu przetwórczego (rozumiem pod tym pojęciem młyny, tartaki, rzeźnie, topnie wosku i łożu, blechownie, cegielnie, kamieniołomy itp.); otrzymali je natomiast zasadzcy. Przyznano im cztery młyny nad Prądnikiem i zobowiązano do płacenia wiardunku srebra rocznie od owych młynów, jak i od tych, które w przyszłości wybudują⁶.

Wójtowie otrzymali ponadto budynek poza miastem, któremu wyznaczono funkcję rzeźni: "*curiam aliam extra civitatem, ubi pecora mactabuntur, libere et iure hereditario possidebunt*"⁷ H. Świechowska identyfikuje ten budynek ze znaną ze źródeł XIV-wiecznych rzeźnią miejską zwaną Kutelhof, usytuowaną na późniejszym przedmieściu Wesoła⁸. Obok rzeźni "na Kotłowym" znajdowała się obora, w której przetrzymywano bydło przed ubojem⁹.

Młyny i rzeźnia to tylko część uposażenia wójtów, dającego im znaczną przewagę nad miastem, które jak już wspomniano, nie otrzymało przy lokacji żadnego zakładu przetwórczego.

Książę wyznaczył jednak Krakowowi teren jego zaplecza rolno-hodowlanego: "*concedimus...Civitati iam dicte, ut pro aratura et pascuis et aliis usibus habeant iure hereditario*

⁵ M. Patkaniowski, Krakowska rada miejska w wiekach średnich, Kraków 1934, s. 26.

⁶ "*Fertonem usualis nunc argenti nobis annuatim persolvere teneantur*", Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa, t. 1-2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1879-82, I, nr 1 (dalej cyt. Krak.).

⁷ Tamże.

⁸ H. Świechowska, Przedmieście Wesoła, w: Studia nad przedmieściami Krakowa, Kraków 1938, s. 134.

⁹ A. Chmiel, Rzeźnicy krakowscy, Kraków 1930, s. 8.

villam, que communiter Ribitwi apellatur"¹⁰. Miasto nie mogło jednak korzystać ze stawów znajdujących się na terenie tej wsi, która została zlokalizowana przez J. Mitkowskiego w okolicach kościoła św. Mikołaja, a rozciągała się w kierunku osady Bawół¹¹.

Opierając się na dokumencie lokacyjnym można stwierdzić, że teren przyznany Krakowowi jako zaplecze gospodarcze obejmował obszar jego późniejszych przedmieść, Wesołą i Kleparz wraz z graniczącą z Kleparzem wsią Krowodrza.

Krowodrza pojawia się w źródłach dopiero w 1257 r.¹², a jest dla historyka niezmiernie interesująca głównie ze względu na swoją nazwę. Jest to nazwa kultowa oznaczająca miejsce, w którym ubijano bydło i obdzierano je ze skóry¹³.

Być może, że również po lokacji Krakowa na terenie tej wsi znajdowało się miejsce uboju i ćwiartowania bydła. Trudno bowiem przypuścić, że całe miasto obsługiwała tylko jedna rzeźnia Kutelhof.

Oddzielną sprawę stanowi przyznanie miastu w 1257 roku lasu zwanego Chwacimiech¹⁴. F. Piekosiński uważał, że chodzi tu o wieś Facimiech w obwodzie wadowickim należąca do parafii Krzęcin¹⁵. Jednakże na trzy lata przed lokacją Krakowa bezspornym posiadaczem wsi Facimiech wraz z karczmą,

¹⁰ Krak I, 1.

¹¹ J. Mitkowski, Kraków lokacyjny, s. 138.

¹² Krak I, 1, J. Dzikówna w pracy: Kleparz do 1528 roku, Kraków 1932, s. 53 podaje, że wieś Krowodrza już w 1220 r. wchodziła w skład uposażenia zakonu św. Ducha w Krakowie. Ustalenie dokładnej metryki Krowodrzy wymaga jednak dalszych badań.

¹³ St. Rospond, Słownik etymologiczny miast i gmin PRL, Wrocław 1984, s. 168.

¹⁴ Krak I, 1.

¹⁵ Tamże.

lasem i obu brzegami Wisły był zakon Norbertanek na Zwierzyncu¹⁶. Zostało to potwierdzone w 1256, 1286 i 1287 roku¹⁷. Las facimieski był wykorzystywany jeszcze w XV wieku, kmiecie zamieszkujący Facimiech nie byli zobowiązani do żadnej robocizny, trudnili się natomiast spuszczeniem i spławianiem drewna dla klasztoru zwierzynieckiego¹⁸. Nie wiemy, kiedy i dlaczego Kraków utracił las facimieski. Być może, że stało się to w XIV w., ponieważ pod koniec tego stulecia miasto kupiło tereny obfitujące w lasy, a położone znacznie bliżej od Krakowa niż Facimiech. Chodzi tu o zakup Dąbia i Grzegórzek¹⁹.

Lektura dokumentów pochodzących z drugiej połowy XIII wieku nasuwa przypuszczenie, że przed lokacją Krakowa miała miejsce jakaś szerszej zakrojona akcja, zmierzająca do uzyskania gruntów i obiektów, które w 1257 r. przyznano wójtom lub miastu. Może to dotyczyć lasu w Facimiechu, a także wspomnianych już czterech młynów nad Prądnikiem, które otrzymali wójtowie. Młyny te były przed lokacją w posiadaniu cystersów jędrzejowskich i bożogrobców miechowskich²⁰. Kiedy zatem i w jaki sposób młyny te stały się własnością księcia?

¹⁶ Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława, t. 1-2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1874-85, I, nr 40 (dalej cyt. KK).

¹⁷ Rok 1254 - Kodeks dyplomatyczny Polski, wyd. L. Ryzyszczewski, A. Muczkowski, J. Bartoszewicz, M. Boniecki, M. Bobowski, t. 1-4, Warszawa 1847-87, Kraków 1876-1905, III nr 33 (dalej cyt. Pol.). Rok 1286 - Zbiór dokumentów małopolskich, wyd. St. Kuraś i I. Sułkowska-Kuraś, t. 1-8, Wrocław 1962-75, I nr 11 (dalej cyt. ZDM). Rok 1287 - Pol. III nr 64.

¹⁸ Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis, w: Jana Długosza Opera omnia, t. 2, wyd. A. Przeździecki, Kraków 1873-78, s. 21.

¹⁹ Miasto kupiło Grzegórzki w 1388 r. od Piotra i Jana synów Jana Burga, stolnika sandomierskiego, Krak I, 66. Dąbie stało się własnością Krakowa w 1389 r., tamże nr 68.

²⁰ Krak I, 1.

Częściową odpowiedź na to pytanie dają dwie bulle papieskie Bonifacego VIII z 1298 r.²¹ i Benedykta XI z 1304 r.²², w których papież nakazuje krakowskim dostojnikom kościelnym zatroszczyć się o zwrot dóbr dla klasztoru miechowskiego, w tym także i młynów. Bożogrobcy skarżyli się, że pewne dobra zostały im niesprawiedliwie zabrane. Wydaje się prawdopodobne, że skoro zakonnicy wysłali swoją skargę do samego papieża, to najpewniej młyny te zagarnął książę krakowski, aby w 1257 r. włączyć je do uposażenia wójtów²³.

Hojnie obdarowani wójtowie dbali o powiększenie swego majątku i skorzystali zapewne z książęcego pozwolenia na budowę młynów nad Wisłą, ponieważ już w 1270 r. spotykamy wzmiankę o młynach na odcinku między Skałką a Krzemionkami²⁴.

Prawdopodobnie już w XIII w. na terenie zaplecza miasta wyznaczonego mu podczas lokacji wybudowano młyn tak zwany Sandmul, czyli Piaseczny. Najstarsza wzmianka o nim pochodzi z 1303 r., ale zapewne zbudowano go wcześniej, gdyż został użyty do określenia położenia sprzedawanego w tymże roku ogrodu: "Heinrich Suderman hat gecouft einen garten in der wendic der mule..."²⁵. Mimo iż Sandmul stał

²¹ Kodeks dyplomatyczny Małopolski, t. 1-4, Kraków 1876-1905, wyd. F. Piekosiński, II nr 535 (dalej cyt. Mp).

²² Mp II, 209.

²³ Podobną sytuację spotykamy przy lokacji Nowego Sącza. Stroną pokrzywdzoną były tam klaryski starosądeckie, które uzyskały potwierdzenie swych żądań w bulli Bonifacego VIII z 1297 r. (Mp II, 534), natomiast król Wacław musiał im wynagrodzić poniesione przy lokacji Nowego Sącza straty pewnymi dochodami z żup solnych. (Mp II, 536).

²⁴ Rocznik Traski, MPH II, s. 841.

²⁵ Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa, wyd. F. Piekosiński i J. Szujski, cz. 1-2, Kraków 1877-78, I nr 19 (dalej cyt. Najstarsze księgi).

na terenie będącym własnością miasta, znajdował się on w rękach osób prywatnych. Na przełomie XIII/XIV wieku nie spotykamy na terenie późniejszego przedmieścia Wesoła wzmianek źródłowych wskazujących na istnienie tam młynów miejskich.

Już St. Zachorowski był zdania, że fragment dokumentu lokacyjnego mówiący o uposażeniu "należy uważać nie za konkretne nadanie, lecz raczej za jakiś plan"²⁶. Plan ten zakładał rozwój Krakowa w kierunku północno-wschodnim. Obejmował także tereny graniczące z późniejszym przedmieściem Garbary - Łobzów, Czarną Wieś i późniejszą Nową Wieś, ponieważ tam właśnie przyznano wójtom w 1257 r. 30 łanów frankońskich²⁷.

Realizację planu rozpoczęto zaraz po lokacji. Już w 1258 r. Kraków otrzymał od Bolesława Wstydliwego grunta położone w okolicach kościoła św. Floriana, należące przedtem do benedyktynów tynieckich²⁸. Teren ten był niestety niedogodny dla powstania zakładów przetwórczych ze względu na słabe nawodnienie.

Nie można jednak nie dostrzec w późniejszym okresie znaczenia Kleparza jako zaplecza noclegowego, ponieważ licznie powstałe tutaj karczmy i zajazdy dawały schronienie kupcom, którzy nie zdążyli wejść do miasta przed zamknięciem bram.

W 1262 r. majątek miejski powiększył się o wieś Bezden²⁹, którą ostatnio zlokalizowano na obszarze dzisiejszego osiedla XXX-lecia PRL³⁰. Znajdowała się ona w sąsiedztwie Krowodrzy przyznanej miastu jako zaplecze rolnicze.

²⁶ St. Zachorowski, Kraków biskupi, s. 110.

²⁷ J. Mitkowski, Kraków lokacyjny, s. 138.

²⁸ J. Dzikówna, Kleparz, s. 6-7.

²⁹ ZDM IV, 876.

³⁰ Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, t. 1, Wrocław 1980, s. 39-40.

Nowe nabytki nie mogły zapewne wynagrodzić miastu braku własnego zakładu przetwórczego. Chodzi tu przede wszystkim o młyny, które w XII i pierwszej połowie XIII w. spełniają jedynie funkcje przetwórcze zbożowych, albowiem nie pojawiają się jeszcze w tym okresie wyspecjalizowane przetwórczo opierające swą produkcję na pracy koła młyńskiego, takie, jak: folusze, tartaki, szlifiernie itp.³¹.

Skupisko przetwórcze powstało w okolicach kościoła św. Mikołaja, ponieważ obok wspomnianego już młyna Piasecznego powstał tam niedługo po lokacji młyn występujący pod kilkoma nazwami, jako młyn Gerlaka, Kutłowski, królewski lub młyn Bieniasza, który stał za Gródkiem³². Na tym terenie zbudowano też słodownię poświadczoną źródłowo już w 1309 r.: "Her Heinrich vorsatze Tylene des Kemphnen eyden eyn Meltzhus vor der stat hinder deine Kutelhofue"³³. Na podstawie tej zapiski oraz dokumentu z 1428 r., będącego zapisem ugody między rajcami a zakonem Cystersów z Mogiły³⁴, można stwierdzić, że owa słoownia była usytuowana przed miastem, za rzeźnią Kutelhof i w niewielkiej odległości od szpitala św. Ducha.

W 1306 r. wójt Albert i trzech rajcy krakowscy poświadczają kupno 30 morgów ziemi i lasu dębowego we wsi Dąbie³⁵, ale prawdopodobnie po buncie wójta Alberta przeciwko Władysławowi Łokietkowi książę skonfiskował te tereny i dlatego rajcy krakowscy ponownie zakupili dla miasta wieś Dąbie

³¹ St. Trawkowski, Młyny wodne w Polsce w XII wieku, "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", r. 7, 1959, nr 1, s. 65 n.

³² H. Swiechowska, Przedmieście Wesoła, s. 132.

³³ Najstarsze księgi, I, 70.

³⁴ Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego przy Krakowie, wyd. E. Janota, Kraków 1865, nr 123.

³⁵ KK I, 113.

w 1389 r.³⁶.

Powiększenie zaplecza gospodarczego Krakowa o Dąbie świadczy o trosce władz miasta o jego prawidłowy rozwój, tzn. w kierunku północno-wschodnim, nakreślonym miastu przy lokacji.

Terenem niedostępnym na razie dla gospodarczej ekspansji Krakowa są Garbary, późniejsze przedmieście. W XIII w. stał tam młyn królewski zwany Górnym lub Kamiennym, czasem mylnie Kultowskim i Piasecznym. Był to młyn murowany i wykorzystywał on wody Rudawy³⁷.

W sąsiedztwie cmentarza żydowskiego położonego za bramą Szewską znajdował się młyn, założony w pierwszej połowie XIII w. lub nawet wcześniej, poświadczony źródłowo już w 1254 r. jako własność klasztoru Norbertanek na Zwierzyńcu³⁸. Jest to późniejszy młyn Dębny, którego właścicielem w XV w. był monarcha³⁹.

Trudną do jednoznacznego rozstrzygnięcia kwestią jest problem zakładów pracujących na potrzeby budownictwa Krakowa. Obfitość materiałów budowlanych występujących w okolicach miasta spowodowała, że już w okresie wczesnośredniowiecznym funkcjonowały pod Krakowem kamieniołomy. Najstarsze kamieniołomy wydobywały i wstępnie obrabiały wapien występujący na terenie Krzemionek lub też całego Podgórza⁴⁰. Na tym obszarze znajdowały się również bogate złoża gipsu, podstawowego surowca do zaprawy murarskiej. Obok zaprawy gipsowej używano też zaprawy wapiennej. Zaprawy gipsowej użyto w dwu

³⁶ M. Niwiński, Wójtostwo krakowskie w wiekach średnich, Kraków 1938, s. 29, przyp. 1.

³⁷ K. Pieradzka, Rozkwit średniowiecznego Krakowa w XIV i XV wieku, w: Kraków. Studia nad rozwojem miasta, s. 185.

³⁸ KK I, 40.

³⁹ Liber beneficiorum, III s. 61.

⁴⁰ K. Bąkowski, Kraków przed lokacją, s. 20-21.

wawelskich obiektach przedromańskich (tzw. kościół "B" oraz budowla czworokątna) oraz w najstarszych partiach kościoła św. Benedykta. Krakowskie złoża gipsu rozciągały się na wchód od kościoła św. Benedykta w kierunku Woli Duchackiej⁴¹.

Oprócz wapieni jurajskich i kredowych wczesnośrednio-wieczny Kraków wykorzystywał także skały piaskowcowe. Z łupanych płytek piaskowca barwałdzkiego wzniesiono wawelską rotundę N.M. Panny, ciosów piaskowca użyto do budowy katedry Bolesława Chrobrego na Wawelu, z piaskowca także wzniesiono najstarsze fortyfikacje miejskie Krakowa m.in. fragmenty bramy Rzeźniczej, zachowanej w murach klasztoru na Gródku i partie dolnej kondygnacji Bramy Floriańskiej⁴².

Piaskowiec ziarnisty był materiałem, z którego wykonano, odnalezione na Wawelu, kamienie żarnowe⁴³. A. Żaki lokalizuje kamieniołomy piaskowcowe głównie na prawym brzegu Wisły, na obszarze od Wieliczki przez Mogilany po Barwałd koło Wadowic. Tamtejszego piaskowca użyto do budowy rotundy św. Benedykta. Piaskowiec występował również na terenie wsi Giebułtów i Zielonki, a także w okolicach Rajska⁴⁴.

Największymi inwestycjami miasta w okresie bezpośrednio po lokacji była budowa Sukiennic i fortyfikacji miejskich. Ponieważ Bolesław Wstydlivy zobowiązał się w 1257 r., że wybuduje Sukiennice własnym kosztem i staraniem⁴⁵, znaczy to chyba, że w okresie lokacji mieszkańcy Krakowa nie mieli własnego zakładu budowlanego. Również do budowy wieży bramnej zwanej Floriańską użyto nie znakomitego wapienia z Krze-

⁴¹ A. Żaki, Archeologia Małopolski wczesnośrednio-wiecznej, Wrocław 1974, s. 112.

⁴² T. Dobrowolski, Sztuka Krakowa, Kraków 1978, s. 115 n.

⁴³ A. Żaki, Początki Krakowa, Kraków 1965, s. 98.

⁴⁴ Tegoż, Archeologia, s. 110 n.

⁴⁵ Krak I, 1.

mionek, lecz materiału łatwo dostępnego⁴⁶ dzikiego, polnego kamienia.

Glina, czyli surowiec niezbędny do wyrobu cegieł i dachówek, zalega na ogromnym obszarze od Pleszowa i Mogiły na wschodzie, poprzez Rakowice, Prądnik, Tonie aż do wzgórza bł. Bronisławy, gdzie wydobywano ją już od wieków⁴⁷. Glina występuje również na całym obszarze Błoni. Wydaje się, że już w XIII w. zorganizowano na Błoniach cegielnię, która zastąpiła szopy stawiane na potrzeby konkretnej budowy, a po jej zakończeniu likwidowane⁴⁸.

Pierwsza wzmianka o cegielni w Krakowie pochodzi z 1312 r.⁴⁹, ale już w 1308 r. znajdujemy wiadomość o rzemieślniku wyrabiającym cegły ("zigeler")⁵⁰, podobnie jak w roku 1311⁵¹.

Liczba podejmowanych w Krakowie inwestycji wskazuje, że po lokacji powstało kilka cegielni, które realizowały zamówienia rozwijającego się miasta. Dla przykładu można podać, że dużo mniejsze od Krakowa miasto Brzeg nad Odrą posiadało własną cegielnię już w drugiej połowie XIII w., a od 1292 r. na rajcach spoczywał obowiązek troszczenia się o naprawę murów miejskich⁵².

⁴⁶ T. Dobrowolski, *Sztuka Krakowa*, s. 115.

⁴⁷ J. Mitkowski, *Dawne warunki geograficzne jako podłoże, na którym rozwinął się zespół osad krakowskich*, w: *Kraków. Studia nad rozwojem miasta*, s. 61.

⁴⁸ A. Wyrobisz, *Sredniowieczne cegielnie w większych ośrodkach miejskich w Polsce*, w: *Studia z dziejów rzemiosła i przemysłu*, t. 1, Wrocław 1961, s. 55 i n.

⁴⁹ *Najstarsze księgi*, I, 1.

⁵⁰ *Cracovia artificum*, wyd. J. Ptaśnik, Kraków 1917, t. 1, nr 2.

⁵¹ *Najstarsze księgi*, I, 185, 191.

⁵² Wiesław Florkowski, *Cegielnia miejska w Brzegu w pierwszej połowie XVIII w.*, w: *Szkice brzeskie*, t. 1, pod red. D. Tomczyka, s. 84.

W wyniku hojnych uposażeń książęcych wójt krakowski osiągnął znaczną przewagę nad miastem, pod względem znaczenia politycznego, jak też i gospodarczego. Pojawienie się rady miejskiej zapowiada początek walki nie tylko o władzę nad miastem, ale także o majątek miejski.

Mimo uprzywilejowania wójta przy lokacji, miasto posiadało bardzo dobre warunki rozwoju zaplecza gospodarczego. Dopiero bunt niemieckiego patrycjatu na czele z wójtem Albertem przeciw Władysławowi Łokietkowi doprowadził do konfiskaty, zarówno majątku wójtowskiego, jak i miejskiego. Decyzja księcia o wcieleniu do posiadłości monarszych terenów pozamiejskich Krakowa, a przyznanych mu przy lokacji, spowodowała, że na pewien okres został zahamowany rozwój zaplecza gospodarczego średniowiecznego Krakowa.